

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania E. H.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Zielonej Górze
o wysokość emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 17
kwietnia 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Poznaniu
z dnia 12 lipca 2023 r., sygn. akt III AUa 1552/21,

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- II. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W sprawie o wysokość emerytury Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 12 lipca 2023 r. oddalił apelację ubezpieczonej E. H. od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 21 października 2021 r.

Decyzją z dnia 12 lutego 2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonej prawa do ponownego przyznania emerytury. W uzasadnieniu decyzji wskazał, że decyzją z dnia 2 lipca 2015 r. przyznał wnioskodawczyni emeryturę powszechną na podstawie art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm., dalej jako: „ustawa emerytalna”), obliczoną w myśl art. 26 ustawy emerytalnej. Natomiast zgodnie z decyzją o ponownym ustaleniu wysokości emerytury z dnia 12 stycznia 2021 r. podstawa obliczenia emerytury nie podlega pomniejszeniu o kwoty pobranych wcześniejszych emerytur.

W odwołaniu od spornej decyzji z dnia 12 lutego 2021 r. ubezpieczona domagała się przeliczenia emerytury zgodnie z wnioskiem z dnia 7 stycznia 2021 r. w oparciu o zgromadzony i zwaloryzowany na ten dzień kapitał początkowy za okres od dnia złożenia wniosku, zgromadzone składki oraz przez zastosowanie średniego dalszego trwania życia, obowiązującego w dniu złożenia wniosku.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze oddalił odwołanie ustalając uprzednio, że urodzona w 1953 r. ubezpieczona od dnia 1 marca 2009 r. realizuje prawo do wcześniejszej emerytury kolejowej. W dniu 2 października 2014 r. złożyła do organu rentowego wniosek o emeryturę w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, zaś ZUS ustalając wysokość emerytury, pomniejszył stan konta o wartość pobranych dotychczas świadczeń zgodnie z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Nowo ustalone świadczenie było świadczeniem mniej korzystnym od dotychczasowo wypłacanej emerytury, wobec czego zawieszono jej wypłatę, kontynuując wypłatę emerytury kolejowej. Wnioskodawczyni kontynuowała zatrudnienie, występując z wnioskami o doliczania składek. W dniu 9 kwietnia 2019 r. wystąpiła do organu ze skargą o wznowienie postępowania powołując się na art. 145a k.p.a., wnosząc o wznowienie postępowania i uchylenie decyzji o przyznaniu emerytury i obliczenie jej zgodnie z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Wnioskodawczyni powołała się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16 (OTK-A z 2019 r., nr 11). Decyzją z dnia 4 czerwca 2019 r. znak: [...] Zakład odmówił uchylenia decyzji z dnia 2 lipca 2015 r., ponieważ wnioskodawczyni nabyła prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy na kolei, a nie emerytury wcześniejszej, której bezpośrednio dotyczył wyrok. Wnioskodawczyni nie zaskarżyła tej decyzji. ZUS na podstawie art. 194j ustawy emerytalnej wszczął postępowanie z urzędu i decyzją z dnia 12 stycznia 2021 r. dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury, ustalając jej wysokość na dzień 1 października 2014 r., to jest początek miesiąca w którym złożono wniosek o

emeryturę z tytułu osiągnięcia wieku powszechnego. Wysokość emerytury została obliczona od podstawy niepomniejszonej o kwoty pobranej emerytury wcześniejszej. Emerytura ustalona decyzją z 2021 r. była świadczeniem mniej korzystnym od dotychczas pobieranej emerytury wcześniejszej z dnia 30 kwietnia 2009 r., dlatego Zakład wskazał, że nadal będzie wypłacał emeryturę wcześniejszą. Od decyzji z dnia 12 stycznia 2021 r. wnioskodawczynie nie złożyła odwołań.

Ubezpieczona złożyła ponowny wniosek o emeryturę powszechną w dniu 7 stycznia 2021 r., na skutek którego wydano zaskarżoną decyzję.

W ocenie Sądu Okręgowego treść przepisów art. 194i oraz art. 194j ust. 1 ustawy emerytalnej nie budzi żadnych wątpliwości. Zostały one wprowadzone do ustawy emerytalnej w wykonaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 20/16, w którym stwierdzono, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W świetle przytoczonych wyżej przepisów ustawy zmieniającej, zdaniem Sądu brak jakichkolwiek podstaw do obliczenia wysokości emerytury wnioskodawczynie na nowo, to jest tak jak gdyby przechodziła na emeryturę w wieku powszechnym po raz pierwszy w 2021 r., a do tego zmierza jej odwołanie, w którym domaga się, aby obliczono świadczenie na podstawie zwaloryzowanych składek i zwaloryzowanego kapitału na 2021 r. i przyjęcia wskaźnika dalszego średniego trwania życia również z 2021 r. Powołana ustawa zmieniająca wprowadziła bowiem do ustawy emerytalnej przepis art. 194j ust. 3, który stanowi, że przy ponownym obliczeniu emerytury osobom takim jak wnioskodawczynie, to jest objętym dyspozycją art. 194j ust. 1, do ustalenia nowej kwoty emerytury przyjmuje się średnie dalsze trwanie życia przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów, przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Stwierdzono, że Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjął za własne. Wskazał, że jego zdaniem stanowisko odwołującej nie jest zasadne, ponieważ wnioskodawczynie

nabyła prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego od dnia 1 października 2014 r. (decyzją z 2 lipca 2015 r.) i nie ma możliwości ponownego nabycia prawa do emerytury w oparciu o wniosek złożony w dniu 7 stycznia 2021 r.

Sąd Apelacyjny uznał zarzuty odwołującej za nieuzasadnione, dzieląc pogląd Sądu pierwszej instancji, że nie ma podstaw do obliczenia wysokości emerytury wnioskodawczynie na nowo, to jest tak jakby przechodziła na emeryturę w wieku powszechnym po raz pierwszy w 2021 r. Ustawa zmieniająca wprowadziła do ustawy emerytalnej przepis art. 194j ust. 3, który stanowi, że przy ponownym obliczeniu emerytury osobom takim jak ubezpieczona, to jest objętym dyspozycją art. 194j ust. 1, do ustalenia nowej kwoty emerytury przyjmuje się średnie dalsze trwanie życia przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury. Przepis art. 194j ust. 2 stanowi, że przeliczeniu podlega podstawa obliczenia emerytury przyjęta w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, a wobec ubezpieczonej będzie to podstawa przyjęta w decyzji z dnia 2 lipca 2015 r., nie zaś podstawa ustalona na 2021 r. Sąd stwierdził, że przeliczenie wysokości emerytury ubezpieczonych, których dotyczyła ustawa zmieniająca z 19 czerwca 2020 r. nie oznacza, że w wyniku tego przeliczenia każdy z tych ubezpieczonych będzie miał naliczoną wyższą emeryturę powszechną. Wskazano, że trafnie uznał Sąd Okręgowy, iż taka sytuacja zachodzi w rozpoznawanej sprawie, gdyż emerytura kolejowa ubezpieczonej w tzw. obniżonym wieku emerytalnym jest świadczeniem korzystniejszym niż emerytura przysługująca w wieku powszechnym.

Ubezpieczona zaskarżyła wyrok w całości wnosząc o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W skardze zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego (art. 25, art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 67 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji RP a także art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ubezpieczona wskazała, że występuje w niej istotne zagadnienie prawne, którego istotą jest powstająca w efekcie przeliczenia świadczenia emerytalnego na podstawie art. 194i i art. 194j ustawy emerytalnej nierówność prawna pomiędzy ubezpieczonymi należącymi do jednolitej grupy ubezpieczonych kobiet urodzonych

w 1953 r., które przed dniem 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury wcześniejszej. Nadto ubezpieczona stwierdziła, że istnieje potrzeba dokonania wykładni przepisów art. 194 i art. 194j ustawy emerytalnej w kontekście art. 2 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Zagadnienie prawne powinno wyrażać problem prawny, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 r., III SK 10/12, LEX nr 1228616; z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, LEX nr 1230170; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które

prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Ponadto skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juretyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji. W odniesieniu do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., należy wskazać, że wymaga ona wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej.

Skarga kasacyjna przedłożona w niniejszej sprawie nie spełnia tak scharakteryzowanych wymagań. Na wstępie rozważań należy stwierdzić, że sporny art. 194j ustawy emerytalnej w ustępie 3. przesądza, że do ustalenia nowej kwoty emerytury przyjmuje się średnie dalsze trwanie życia przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, a następnie uwzględnia się kolejne zmiany wysokości świadczenia. Nie ulega wobec tego wątpliwości, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych zastosował przepis zgodnie z jego treścią, ponieważ decyzją z dnia 2 lipca 2015 r. przyznano odwołującej się emeryturę od dnia 1 października 2015 r. Ubezpieczona podnosi jednak, że przeliczenie jej świadczenia zgodnie z regułą wynikającą ze wskazanego przepisu prowadzi do nierównego traktowania osób z tego samego rocznika. Należy potwierdzić, że zasadę równości wynikającą z art. 32 Konstytucji RP w odniesieniu do oceny norm prawnych, należy rozumieć jako nakaz nadawania im takich treści, by kształtowały one w jednakowy (podobny) sposób sytuację prawną podmiotów jednakowych lub podobnych. Zasada równego

traktowania oznacza, że w każdym przypadku podmioty należące niewątpliwie do tej samej kategorii muszą być traktowane równo, a podmioty należące do istotnie różnych kategorii mogą być traktowane różnie (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 6 marca 2007 r., OTK-A 2007 Nr 3, poz. 22; z dnia 23 listopada 2010 r., 5/10, OTK-A 2010 Nr 9, poz. 106).

Skarżąca, składając wniosek o emeryturę w dniu 2 października 2015 r. postanowiła skonsumować swoje prawo do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, zaś ZUS – jak się okazało - nieprawidłowo dokonał pomniejszenia podstawy obliczenia jej emerytury powszechnej o kwotę pobranych dotychczas świadczeń emerytalnych. Ten błąd został wytknięty w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, zaś ustawodawca wprowadził w art. 194j ustawy emerytalnej mechanizmy korygujące ten błąd. Skutkiem zastosowania norm z ust. 1-3 tego przepisu jest pominięcie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej względem osób z rocznika 1953, a punktem odniesienia jest moment podjęcia przez ubezpieczonego decyzji o skorzystaniu z emerytury powszechnej. Nadto jeśli obliczona w ten sposób emerytura byłaby wyższa niż uprzednio pobierana emerytura z systemu zdefiniowanego świadczenia, ubezpieczonemu przysługiwałoby wyrównanie różnicy między sumą kwot emerytur w obydwu wariantach (art. 194j ust. 5 ustawy emerytalnej). Wobec tego należy stwierdzić, że z perspektywy ubezpieczonej wytknięty w wyroku P 20/16 błąd ustawodawcy został w pełni naprawiony. Dopiero porównanie się skarżącej z osobami, które później złożyły wniosek o emeryturę powszechną doprowadziło do przeświadczenia o nierównym potraktowaniu. Skarżąca błędnie wywodzi, że grupa osób objętych sporną regulacją jest jednorodna. W rzeczywistości cechami wspólnymi grupy, o której wypowiedział się Trybunał było wcześniejsze skorzystanie z emerytury przed rokiem 2013 (najczęściej w latach 2008-2009) i osiągnięcie powszechnego wieku emerytalnego po 2013 r. Oznacza to, że skarżąca jako realizująca prawo do emerytury kolejowej od 2009 r. nie powinna być objęta dyspozycją art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej (zob. również: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2022 r., III USKP 98/21, LEX nr 3352121 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2021 r., III USKP 52/21, OSNP 2022 nr 2, poz. 19.). Tak zakreślona grupa została uległa jednak dalszemu podziałowi z uwagi na moment złożenia wniosku o emeryturę

powszechną. To kryterium jest nie tylko dopuszczalne. Stanowi wręcz jeden z kluczowych elementów emerytury ustalonej w systemie zdefiniowanej składki. Warto przypomnieć, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 września 2022 r., III USK 508/21 (LEX nr 3399520) stwierdził, że przyjęta w nowym systemie formuła obliczania emerytury zachęca do zwiększania swojego świadczenia przez opóźnienie przejścia na emeryturę. Każdy rok opóźnienia przejścia na emeryturę powoduje wzrost świadczenia ze względu, z jednej strony, na dłuższy okres gromadzenia składek, a z drugiej - na (ewentualnie) krótszy okres średniej oczekiwanej długości życia. Zasada ta obowiązywała od wejścia w życie ustawy emerytalnej i nie była zaskoczeniem dla osób składających wnioski o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym przed wydaniem wyroku P 20/16. Nie może być więc mowy o niemożliwych do przewidzenia konsekwencjach decyzji o skorzystaniu z prawa do emerytury powszechnej. Wiadome było bowiem już od początku, że im później zostanie złożony wniosek o emeryturę, tym wyższe będzie to świadczenie.

W zakresie drugiej spośród powołanych przesłanek należy stwierdzić, że skarżąca nie podjęła nawet próby wykazania, że sporny przepis prowadzi do wydawania rozbieżnych orzeczeń, nie przywołując przy tym żadnych judykatów, których potencjalną sprzeczność miałby ocenić Sąd Najwyższy.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]